

## Sowieckie ataki przelamujące zahamowane

Punkty ciężkości: Połtawa, Rosław i Smoleńsk. — Sukcesy niemieckich łodzi podwodnych pod Gibraltarem

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 22 września.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na froncie wschodnim nieprzyjaciel wczoraj dalej atakował punkty ciężkości w rejonach Połtawy, Rosławia i Smoleńska. Wszystkie wielkimi siłami przeprowadzone ataki przelamujące zostały zahamowane.

Na wodach Nordkapu zespoły niemieckich myśliwców i samo-

lotów niszczyli z samolotów przeciwlotniczą artylerią pokładową pewnego konwoju zestrzelony z 38 atakujących sowieckich samolotów 21.

Na froncie południowo-włoskim odbywały się tylko miejscowe działania bojowe.

Słoweńscy powstańcy wraz z włoskimi komunistami i grupami band z obszarów Chorwacji próbowali we wschodniej części Wenecji, w Istrii i Slo-

weni pochwyć władzę w swe ręce, wykorzystując zdradę Badoglio. Niemieckie wojska wspierane przez jednostki narodowofaszystowskie i ochotników spośród miejscowych mieszkańców zajęły ważne miejscowości i połączenia komunikacyjne i atakują rabujących i plądrujących powstańców.

Na obszarze Morza Śródziemnego lotnictwo z dobrym skutkiem ponawiało ataki na lotniska, kolumny marszowe i stanowiska nieprzyjaciela i zniszczyło dwa duże śmigłowce.

Pod Gibraltarem niemieckie łodzie podwodne zatopiły trzy nieprzyjacielskie kontrtorpedowce, storpedowały silnie strzeżony statek-chłodnię i zniszczyły żaglowiec frachtowy oraz nieprzyjacielski samolot. Na Morzu Tyreńskim okręty marynarki wojennej zatopiły parowiez rządowy Badoglio, który przeszedł na stronę wroga, o pojemności 14.500 TRB i ciężko uszkodził drugi duży statek oraz stawiając min i jeden mały okręt wojenny.

Na Morzu Egejskim śmigłacz łodzi podwodnych zniszczył błądzącą na służbie angielskiej grecką łódź podwodną „Katonis” i część załogi wziął do niewoli.

Ubiegłej nocy szybkie niemieckie samoloty bojowe atakowały odosobnione obiekty w południowej Anglii. Podczas wolnego pościgu zestrzelono nad Atlantykami wielki brytyjski wodnopłatowiec.

X

BERLIN. (DNB). W dn. 18 września sowiecki batalion, pod ochroną artylerii przeciwzłogowej i miotaczy granatów, zaatakował na południe od Starej Russy stanowiska grenadierów meklenbursko-pomorskich. Żołnierze niemieccy spotkali pierwszych bolszewików, przebiegających przez zagrodzenia z drutu, niszczącym oganiem karabinowym i kosili swymi karabinami maszynowymi. Następne gęste fale wroga, spotkał także los, tak że bolszewicy cofnęli się z dużymi stratami.

## Żądania terytorialne Sowietów w świetle prasy rumuńskiej

BUKARESZA. (DNB). Rewelacje londyńskiego czasopisma „Nineteenth Century and After” w sprawie żądań terytorialnych Sowietów, wywołało w Rumunii duże zainteresowanie. Gazeta „Viatza” pisze w związku z tym w naczelnym artykule: „Rewelacje londyńskiego czasopisma nie mogły przede wszystkim u nas nikogo zaskoczyć. Wiemy bardzo dobrze, że w wypadku załamania się frontu wschodniego kraje i narody, znajdujące się przy zachodniej granicy reżimu sowieckiego, staną się pierwszą ofiarą bolszewickiego barbarzyństwa, a więc Rumunia, Polska, kraje bałtyckie i Finlandia”. Dziennik przypomina o napaści sowieckiej na Finlandię i na wymuszonej na Finlandii hańbą pokój. Przypomina on również o formie tak zw. „przyjaźielskiego zbliżenia” Sowietów z krajami bałtyckimi. Wreszcie przypomina się o ujarz-

mieniu Besarabii i północnej Bukowiny przez Sowietów. „Ze względu na te okoliczności, dodaje na zakończenie gazeta, nikt nie może oczekiwać ze strony rumuńskiej przyjaźni ani porozumienia z Sowietami, które, podobnie jak państwo carskie od czasów Piotra Wielkiego, żywiło zawsze do nas wrogle zamiary i stałe miało chęci nas pochłoniąć. Dlatego też w tej wojnie oczekiwaliśmy jedynie ostrożnego zwycięskiego rozstrzygnięcia na Wschodzie, albo zupełnej klęski. Dlatego też nasza heroiczna walka i ta okoliczność, że rozumiemy jasno, iż pokonanie bolszewizmu jest warunkiem koniecznym do trwałego pokoju i nie tylko dla nas, ale dla wszystkich narodów Europy. W tym przekonaniu, że ratunek nasz leży w sile naszej armii i w naszej gotowości bojowej, kontynuujemy swe ofiary, ażeby się obronić”.

## Śmierć angielskiego ministra skarbu

SZTOKHOLM. (DNB). Jak podaje Reuter, we wtorek zmarł angielski minister skarbu, Kingsley Wood.

## Pomoc anglo-amerykańska żydom w Palestynie

Rosnące niezadowolenie wśród Arabów

STAMBUL. (DNB). W sprawie osiedlenia w Palestynie żydów rosnąca na nowo siła działalności. W USA odbywają się liczne narady, na których domagano się nowego przyznania deklaracji Balfoura i uchylecia ogłoszonej w 1939 r. przez radio białej księgi, która ograniczała żydowską imigrację do Palestyny. Naczelnik synostów, Weimann, wysłał liczne poselstwa do USA, aby poprzeć żydowskie żądania.

Arabowie występują ostro przeciwko żydom i chwytają za broń. Niedawno ludność zlynczowała pewnego Araba w Syrii za to, że sprzedał kawałek ziemi przybyłemu żydowi. Daje się zauważyć stały wzrost imigracji żydów z krajów arabskich do Palestyny. Dane

amerykańskie podają liczbę tymczasem znajdujących się w Palestynie żydów na 750.000.

Władze amerykańskie dają żydom do rozporządzenia pewne okręgi i już znaczna liczba żydów rozpoczęła się osiedlać w Trypolisitanii. Gdy władze angielskie dawno zarządziły przyłączenie arabskiego miasta Hamil do miasta Tel Aviv, żydzi natychmiast w nowej dzielnicy zakupili ziemię, co wywołało wielkie wzburzenie w kołach arabskich. Bardzo podejrzliwie obserwują Arabowie stałe porozumienie między Amerykanami i żydami. W miarę wciskania się żydów, które widać wyraźnie, że Angli-Amerykanie faworyzują żydów, natomiast interesy mahometan są spychane na plan dalszy.

## Jeszcze jedno fałszywe obliczenie Stany Zjednoczone sądziły, że zagarną we Włoszech wielką zdobycz

SZTOKHOLM. (DNB). Nowojorski korespondent gazety „Dagens Nyheter” donosi, że w szerokiej sferach amerykańskich panuje rozczarowanie z powodu braku wielkiej zdobyczy, jakiej spodziewano się we Włoszech. Korespondent pisze: „Bezpośrednio po kapitulacji Badoglio wielu ludzi w Waszyngtonie mówiło o pomocy, jaką Angli-Amerykanie mogą otrzymać we Włoszech dla swych wojsk pod postacią znacznego materiału wojennego, oliwy ja-

dalnej, owoców, pewnych produktów żywnościowych i t. p. Wyobrażano sobie istotnie, że w ogólnej sytuacji zaopatrzenia Włoch jest jeszcze dość dobra. Po bliższym rozważeniu sprawy podkreśla się dzisiaj, że zdobycie terytoriów włoskich stawia Amerykanów i Anglików przed wielkimi trudnościami. Zamiast spodziewanej zdobyczy będą oni musieli zaopatrywać kraj w produkty spożywcze, węgiel i t. p., co jednak połączone będzie z bardzo wielkimi trudnościami.

## Po 39 dniach... Powrót Churchilla do krytykującego Londynu

SZTOKHOLM. Winston Churchill znajduje się znowu w Wielkiej Brytanii, o czym powiadomiono urzędowo w niedzielę wieczorem w Londynie. Churchill zatym zakończył swą 39-dniową podróż, podczas której widział się z Rooseveltem w Quebec i Waszyngtonie. Churchilla spotkał w Izbie Gmin grał pytań niezadowolonych posłów, jak donoszą słuchy z Londynu, kiedy składał on oczekiwane oświadczenie w sprawie sytuacji polityczno-militarnej.

Prasa londyńska wykazuje zupełnie nieradne głosy, jakie spotkały Churchilla. Jeżeli przegłębnie się dzienniki niedzielne, to zauważyć można przede wszystkim, że powołanie do działania dowództwa aliantów we Włoszech niepokoi umysły. Wzrasta krytyka formuły bezwzględnej kapitulacji. Szereg czasopism na czele z bardzo krytycznie nastawionym „Observer” stwierdza, że alianci w tydzień po upadku Mussoliniego prowadzili bardzo lekkomyślną grę, wskutek której błędów musiano obficie zapłacić brytyjską, amerykańską, i nawet włoską krwią.

Drugim czynnikiem, zastraszającym krytykę, jest uwolnienie Mus-

soliniego. Krytycy twierdzą, że alianci także i w tym wypadku byli zbyt opieszali i przyczynili się dzięki temu do niepotrzebnego triumfu przeciwnika.

Również prasa poniedziałkowa uderza w strony krytyki. Jako wyrazieliście krytyki gazeta „Daily Telegraph” oświadcza, że Churchill dobrze by zrobił, gdyby odpowiedział na pytanie, dlaczego brak jest pomyślnych wieści. Przede wszystkim zapytuje się, pisze dalej gazeta, dlaczego alianci nie skorzystali z planów upadku Mussoliniego. „Daily Sketch” wyraża pogląd wielu Anglików, którzy sądzą, że działania wojenne aliantów nie domagały więcej, niż tego wymagały okoliczności. „Daily Mail” żąda „mocnej ręki przy sterze”, gdyż wszędzie widoczne są oznaki bezładu. Społeczeństwo angielskie zaniepokojone jest podejrzeniem, że dalsze dnienniki, że upadek Włoch nie prędko będzie wykorzystany i że stracono liczne okazje.

TOKIO. (DNB). Między Manilą a Tokio i innymi ważnymi miastami japońskimi podjęto obecnie komunikację telefoniczną. Chwilowo dozwolony jest tylko język japoński.

## WIELKIEJ MIARY plan strategiczny

Przed rozpoczęciem nowego odcinka prowadzonej wojny

BERLIN. Niemieckie komunikaty wojenne nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do tego, że manewr oderwania się od nieprzyjaciela na froncie wschodnim i wycofanie oddziałów niemieckich z bitwy pod Salerno sfanowią zasadnicze strategiczne działania bojowe o decydującym znaczeniu. Sens tych operacyjnych zarządzeń polega na tym, by dla walk końcowych zarówno z armią sowiecką, jak również z armiami anglo-amerykańskimi we Włoszech, zająć jak najlepszy front celem przeprowadzenia przewidzianych na zbliżające się miesiące niemieckich planów strategicznych.

Sfery berlińskie podkreślają, że z pewnością nie było to łatwą decyzją, ponieważ większych przeszczerzeń na Wschodzie. Skoro tego rodzaju zarządzenie zostało przeprowadzone, to poza nim kryć się może jedynie dużej miary plan strategiczny. Nie ulega wątpliwości, że to opuszczenie terenu częściowo tylko wywołane zostało naciskiem ze strony nieprzyjaciela. Większa część wspomnianych zarządzeń nastąpiła z niemieckiej inicjatywy. Dotyczy to nie tylko Wschodu, lecz także Włoch, gdzie Niemcy przerwali bitwę pod Salerno, chociaż przeciwnik jedynie

wojsk mógł się utrzymać na skutek przyczółkach.

Czas, jaki dowództwo niemieckie wybrało dla przeprowadzenia tego szerokiego zarządzenia operacyjnego, pozwala domyślać się, że strona niemiecka przygotowuje nowy odcinek całego prowadzonego wojny. Nie jest to wcale przypadek, że ów manewr odwrotny na Wschodzie nie nastąpił już w lecie, lecz dopiero teraz, kiedy wkrótce oczekiwano należy nastania pory błotnistej na Wschodzie. Nowy front niemiecki dysponować będzie ubezpieczonymi i dobrze rozbudowanymi liniami komunikacyjnymi dla dowozu posiłków. Nikt nie wątpi w to, że Niemcy wykorzystali ubiegłe dwa lata dla usunięcia wszelkich zniszczeń sieci komunikacyjnej, wywołanych kampanią w roku 1941. Ponadto drogi dowozu posiłków zostały lepiej rozbudowane, aniżeli były one przed rozpoczęciem kampanii na Wschodzie. Przeciwnie, armie sowieckie muszą się posługiwać gruntownie zniszczonymi drogami komunikacyjnymi, których naprawa, zwłaszcza w okresie deszczowym, będzie nadzwyczaj utrudniona.

## Bolszewizm stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla Danii

KOPENHAGA. (DNB). Jako ostrzeżenie przed tym, co oczekiwaloby Danię na wypadek zapanowania bolszewizmu, podaje gazeta „Faedrelandet” artykuł pewnego duńskiego przemysłowca, który najpierw w Petersburgu, a później w jednym z głównych miast bałtyckich przeżył okropności bolszewickiej rewolucji i w ten sposób, dwa razy wyzuty ze swego majątku i mienia, powrócił w końcu do Danii.

Ów przemysłowiec oświadczył, że jest dla niego rzeczą niezrozumiałą, iż cały naród duński nie ubraja się pod względem duchowym i materialnym aż po zęby przeciwko śmiertelnemu

niebezpieczeństwu bolszewickiemu. Jeden rok panowania bolszewickiego na Łotwie kosztował nie mniej jak 34.250 ludzi, którzy stracili życie, a w Estonii wywieziono lub wymordowano 10 procent ludności. Jakżeby zatem w wypadku bolszewickiej „proletaryzacji” wyglądała Dania, którą już Churchill i Roosevelt przyznali Stalinowi jako sferę zainteresowań. Cóż zaiste powiedzą na to setki tysięcy najlepszych Duńczyków, którzy znajdują się już na sowieckich listach proskrypcyjnych, skoro sprawa dojdzie do tego, co Stalin współdziałając z Churchillem i Rooseveltem im przygotował

## Krótkie wiadomości

RZYM. (DNB). Jak powiadomiamy rozgłoszenia faszystowskiego rządu narodowego, znaleziono przy pewnym oficerze 5 armii, który został wzięty do niewoli podczas walk pod Salerno, zwinięty kosztowny obraz. Oficer ten przyznał się, iż obraz ten skradł z katedry w Palermo.

SOFIA. (DNB). W pobliżu wsi Possalina w powiecie Popowskim 14-letni syn włoskiego Iwan Kowlew znalazł wieczne pióro, które eksplodowało przy otwieraniu i oderwało trzy palce u lewej ręki, a jeden u prawej.

MADRYT. (DNB). Według powiadomienia z Meksyku, ze względu na powiększający się ruch strajkowy, prezydent Camacho był zniechęcony do wydania nowego prawa, ogłaszającego wszelkie strajki lub powstrzymywanie się od pracy

podczas wojny za nielegalne i z tego powodu karalne. Również podlegają karze te strajki, które będą przeprowadzane bez decyzji oficjalnego sądu rozjemczego. Pociąg one za sobą dla strajkujących dotkliwe kary pieniężne, które będą odliczane od zarobków.

GENEWA. (DNB). Korespondent podróżujący pisma „Chicago Sun” powiadomiamy, że kurs dolara USA w Afryce Północnej obniżył się o jedną czwartą swej oficjalnej wartości. Co kosztuje w USA 5 centów, musi za to samo żołnierz USA w Afryce Północnej płacić 20 centów. Korespondent bardzo był zdziwiony, gdy razem z oficerami USA, po zajęciu Afryki Północnej, odwiedził Trypolis. W przeciwieństwie do powiadomień prasy, nie spotykano ich tam wcale serdecznie.

## Serum przeciw tyfusowi

Doniosłe odkrycie francuskiego lekarza

PARYŻ. (DNB). W tych dniach profesor Vincent powiadomił akademie nauk, iż udało mu się wyprodukować serum przeciw tyfusowi (serum antityphoidique). Profesor oświadczył, że jeśli wysiłki uczonych w sprawie wynalezienia serum były dotychczas daremne, to z tego powodu, że miano na względzie jedynie bakterie tyfusowe, zaniedbując jego wydzielinę zewnętrzną i wewnętrzną, które

powodują istotne stadła choroby i zawierają w sobie główne symptomy. Wychodząc z tego założenia, Vincent zaraził konie, dane mu do rozporządzenia przez miasto. Pobrany z nich serum robił doświadczenia na świnkach morskich; świnki, które szczepiono, pozostały przy życiu, podczas gdy inne pozdychały. Vincent zastrzegł się, że poda później wyniki o badaniach przez niego osobach.



